

Stanisław Soyka, Cud niepamięci

Gdy wszystko idzie źle
I nie masz do dokąd pójść
Przyjaciół tłum rozproszył się
Wydaje ci się że
Tak pozostanie już
Lecz okazuje się że nie
Bo oto ?
Budzi się z nocy
Nowy dzień
Nieskalanie czyste niebo
Co było wczoraj
odeszło w cień niepamięci
niech się święci cud
niepamięci

Clochard i wielki tuz
Odważny i ten co się boi
Wszyscy równi wobec czasu i płomienia
Na moim podwórku blues
Na zegarze wieczór
Nie czekaj tylko żyj
Bo?
To tylko chwila może dwie
Na nic lamenty
Utyskiwania
Co było wczoraj odeszło w cień niepamięci
Niech się święci cud
Niepamięci

NIE MA DRUGIEJ TAKIEJ
Horyzont po stronie wschodu
zaczynał jaśnieć
witał mnie nowy brzask
i światła wielkiego miasta
jechałem sam chociaż nie
moje myśli były moim pasażerem
myślałem
co prawda to prawda
a co fałsz to fałsz
nie ma drugiej takiej ziemi na świecie
nie ma drugiej takiej ziemi na świecie
trudne słowa
żywioty duszy śmiech i płacz
pożegnania
zróznicowań pełna gama lecz
co prawda to prawda
a co fałsz to fałsz
nie ma drugiej takiej ziemi na świecie
nie ma drugiej takiej ziemi na świecie
drugiej takiej ziemi w świecie nie znajdziecie
wojna i pokój - jedno drugie gna
wiara i nadzieja że godność jest w miłości
życie wiecznie trwa i że co
prawda to prawda
a co fałsz to fałsz
nie ma drugiej takiej ziemi na świecie
drugiej takiej ziemi w świecie nie znajdziecie nie ma drugiej takiej...